

Sygn. akt V Pz 209/15

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim

w składzie następującym :

Przewodniczący: SO Mariola Mastalerz

Sędziowie: SO Beata Łapińska

SR (del.) Marzena Foltyn-Banaszczyk (spr.)

Protokolant: Iwona Jasińska

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko Zespołowi Szkół (...) w R.

o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne

na skutek zażalenia powódki M. W.

na postanowienie Sądu Rejonowego w Radomsku IV Wydziału Pracy
z dnia 20 sierpnia 2015 roku, sygn. akt IV P 48/15

postanawia:

oddalić zażalenie

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 20 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Radomsku IV Wydział Pracy oddalił wniosek powódki o wyłączenie sędziego Sądu Rejonowego w Radomsku A. P. od rozpoznania sprawy IV P 48/15.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy wskazał, że w celu realizacji konstytucyjnej gwarancji bezstronności sądu wyrażonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, ustawodawca w Kodeksie postępowania cywilnego uregulował instytucję wyłączenia sędziego (art. 48 i następne kpc). Zgodnie z ich treścią od udziału w sprawie sędzia wyłączony może być z mocy ustawy (iudex inhabilis – art. 48 kpc) ewentualnie na żądanie samego sędziego lub wniosek strony (iudex suspectus – art. 49 kpc).

Sąd podniósł, że wniosek powódki rozpatrywać należy przez pryzmat art. 49 kpc, w świetle którego niezależnie od przyczyn wymienionych w art. 48 kpc, sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Wniosek o wyłączenie sędziego strona zgłasza na piśmie lub ustnie do protokołu w sądzie, w którym sprawa się toczy, uprawdopodobniając przyczynę wyłączenia (art. 50 § 1 kpc).

W judykaturze podkreśla się, że orzeczenie o wyłączeniu sędziego staje się niezbędne, gdy strona ma chociażby subiektywną, ale uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego (postanowienie SN z dnia 21 kwietnia 2011 r., III UZ 9/11, LexPolonica nr 5890637). Instytucja wyłączenia sędziego w równej mierze służy zapewnieniu realnej bezstronności sądu, jak i umacnianiu autorytetu wymiaru sprawiedliwości przez usuwanie choćby pozorów braku bezstronności (wyrok SN z dnia 08 lutego 2007 r., II PK 186/06, LexPolonica nr 3933806).

Dokonując oceny okoliczności wskazanych przez powódkę Sąd Rejonowy uznał, iż okoliczności podnoszone we wniosku M. W. nie znajdują obiektywnego potwierdzenia w dowodach czy faktach i należy je uznać za gołosłowne. Wniosek o wyłączenie sędziego był zdaniem Sądu reakcją na niekorzystny dla strony wynik innych postępowań, gdzie oddalono powództwo, zaś tożsama była osoba sędziego referenta poszczególnych spraw. Na tym etapie sposób prowadzenia niniejszego postępowania w sprawie sygn. akt IV P 48/15 przez sędziego Adama Piotrowskiego nie budzi wątpliwości tym bardziej, iż nie doszło do wydania w sprawie jeszcze żadnej decyzji merytorycznej. Wnioskująca może ewentualne argumenty podnosić we wnoszonym środku zaskarżenia od orzeczeń, które zapadną w sprawie, a szczególności zwalczać wówczas interpretację przepisów prawa przyjętą przez sąd meriti, o ile uzna ją dla siebie za niekorzystną. Sam fakt, iż w innych postępowaniach M. W. sprawę przegrała, a procedował ten sam sędzia referent, nie jest podstawą do jego wyłączenia od orzekania w tej sprawie. Nadto orzeczenia finalizujące wynik innych postępowań z udziałem tej powódki podlegały kontroli instancyjnej.

W orzecznictwie wyrażony został pogląd, iż dla wyłączenia sędziego niewystarczające jest samo przeświadczenie strony co do tego, że sędzia prowadzi proces wadliwie, zwłaszcza nieobiektywnie czy też niezadowolone strony z postępowania prowadzonego w sprawie, a nawet uchybienia proceduralne (wyrok SN z dnia 06 maja 2010 r., II PK 344/09, OSNP 2011/21-22 poz. 271, postanowienie SN z dnia 28 stycznia 2004 r., II UZ 105/03). Zarzuty tego rodzaju mogą być natomiast podstawą do wniesienia przez stronę środka odwoławczego. Cytując dalej powyższy wyrok, Sąd Najwyższy wskazał, iż konieczne jest wykazanie istnienia pomiędzy stroną, a sędzią określonego stosunku emocjonalnego, który mógłby wywoływać wątpliwości co do bezstronności sędziego. Wskazać przy tym należy, iż w kompetencji Sądu rozpoznającego wniosek o wyłączenie sędziego nie leży merytoryczna ocena słuszności dokonanych przez przewodniczącego czynności (por. postanowienie SN z dnia 28 września 2008 r., I PO 8/96, OSNP 1997/4/59, w którym stwierdzono, iż „Sąd rozpoznający wniosek o wyłączenie sędziego nie bada zasadności i prawidłowości czynności podjętych w sprawie przez sąd orzekający (sędziego, którego wniosek dotyczy)”). Zaakcentować trzeba, że czynności wszelkie dotychczas podjęte przez sędziego referenta mieściły się w granicach jego ustawowych kompetencji. Zdaniem Sądu swym zachowaniem sędzia referent nie zrobił niczego, co mogłoby wskazywać na faworyzowanie jednej ze stron kosztem drugiej.

Na marginesie zaakcentować należy, iż w sytuacji zbyt opieszałego zdaniem strony prowadzenia postępowania przysługuje prawo wniesienia skargi na jego przewlekłość w sposób przewidziany stosownymi przepisami.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd oddalił wniosek o wyłączenie sędziego uznając, iż w rozpatrywanej sprawie nie występuje okoliczność, która mogłaby wywołać wątpliwość co do bezstronności sędziego.

Zażalenie na powyższe postanowienie w dniu 31 sierpnia 2015 roku wniosła powódka zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu powódka zarzuciła dokonanie błędnej oceny treści zarzutów zażalenia i nie odniesienie się do kwestii podniesionych przez powódkę w sprawie przyczyn przewlekłości postępowania, bezpodstawne oddalenie wniosków dowodowych przez sędziego, utrata zaufania do sędziego referenta, brak innych sędziów w wydziale.

Skarżąca wniosła o uchylenie lub zmianę zaskarżonego postanowienia oraz o zmianę organizacji Sądu Rejonowego poprzez wprowadzenie innych sędziów do wydziału pracy.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:

Zażalenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 49 k.p.c. niezależnie od przyczyn wymienionych w art. 48 k.p.c. sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Przepis reguluje wyłączenie sędziego z mocy orzeczenia sądu na wniosek strony lub na żądanie samego sędziego. Przesłanką orzeczenia, zgodnie z pierwotną wersją przepisu, jest istnienie okoliczność tego rodzaju między sędzią a stroną lub jej przedstawicielem, że powstała wątpliwość co do bezstronności sędziego (*iudex suspectus*).

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 24 czerwca 2008 r., P 8/07, OTK-A 2008, nr 5, poz. 84, orzekł, że art. 49 w zakresie, w jakim ogranicza przesłankę wyłączenia sędziego jedynie do stosunku osobistego między nim a jedną ze stron lub jej przedstawicielem ustawowym, pomijając inne okoliczności, które mogłyby wywołać wątpliwość co do bezstronności sędziego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Uzasadniając swoje stanowisko, Trybunał wskazał, że niektóre sytuacje, które mogłyby wywoływać wątpliwość co do bezstronności sędziego, nie mieszczą się w hipotezie normy prawnej konstruowanej na gruncie przepisu art. 49, gdyż wykraczają poza stosunek osobisty między sędzią a jedną ze stron.

Aktualne brzmienie przytoczonego przepisu zostało ustalone ustawą z dnia 5 grudnia 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 234, poz. 1571) i uwzględnia ww. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Zmiana omawianego przepisu polegała przede wszystkim na wyeliminowaniu z jego treści sformułowania "stosunek osobisty", które istotnie zawężyło możliwość wyłączenia sędziego, gdyż oznaczało, że sędzia może zostać wyłączony tylko wtedy, gdy między nim a stroną albo jej przedstawicielem zachodzi określona relacja emocjonalna albo powiązanie o charakterze majątkowym. W aktualnym stanie prawnym wskazuje się natomiast, że ocena, czy dana okoliczność uzasadnia wątpliwość co do bezstronności konkretnego sędziego, winna być dokonywana z perspektywy postronnego obserwatora.

Oznacza to, że wyłączenie sędziego może uzasadniać także okoliczność nie mająca cech stosunku osobistego między sędzią a jedną ze stron. Przyjąć również należy, że okoliczność ta nie zawsze będzie się wyrażać w relacji między sędzią a stroną. Może się natomiast opierać w szczególności na powiązaniu sędziego z przedmiotem postępowania. Muszą być to w każdym razie okoliczności tego rodzaju, że mogłaby wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie.

Z powyższego wynika zatem, iż oczywistym jest, że sędzia nie może być wyłączony od rozpoznania sprawy zawsze w sytuacji, gdy zna osoby będące uczestnikami postępowania czy też gdy orzekał w innych sprawach, w których występowały obie strony obecnego procesu, o ile ta okoliczność ta nie ma charakteru mogącego doprowadzić do powstania u obiektywnego, nie zainteresowanego w sprawie, zewnętrznego obserwatora uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego.

Należy w tym miejscu podkreślić, iż instytucja wyłączenia sędziego jest przeznaczona wyłącznie do wyeliminowania od orzekania w danej sprawie osób, które z uwagi na obiektywnie istniejące okoliczności nie powinny w tej sprawie wyrokować. Jednocześnie instytucja wyłączenia sędziego na wniosek (*iudex suspectus*) związana jest nie z wystąpieniem jakiegokolwiek wątpliwości co do bezstronności sędziego rozpoznającego sprawę, ale z ujawnieniem się uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego (art. 49 k.p.c.). Zatem o możliwości wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy nie decyduje samo odczucie strony co do bezstronności sędziego, ale odczucie co do tych wątpliwości musi być uzasadnione w okolicznościach danej sprawy. Ciężar uprawdopodobnienia wystąpienia takich okoliczności spoczywa na stronie wnoszącej o wyłączenie sędziego.

W niniejszej sprawie zachodziła konieczność oceny czy okoliczność, iż sędzia referent orzekał w innych sprawach, w których brały udział strony, może wskazywać na to, iż sędzia referent nie będzie w stanie zachować odpowiedniego obiektywizmu przy rozpoznawaniu sprawy powódki. Powódka przy tym odnosiła się do zaistniałych jej zdaniem wadliwości przy prowadzeniu tych spraw, jak przewlekłość postępowania czy oddalanie wniosków dowodowych powódki, które w ocenie powódki uzasadniały utratę zaufania do sędziego.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny ww. okoliczności i uwzględnił je przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia. Wbrew twierdzeniom powódki bowiem Sąd Rejonowy odniósł się do podnoszonych przez powódkę okoliczności. Słusznie przy tym Sąd Rejonowy podniósł, iż sam fakt, że w innych postępowaniach skarżąca przegrała sprawę, a procedował ten sam sędzia referent, nie jest podstawą do jego wyłączenia od orzekania w przedmiotowej sprawie. Jak prawidłowo podkreślił Sąd Rejonowy orzeczenia finalizujące wynik innych postępowań z udziałem tej powódki podlegały kontroli instancyjnej. Strona bowiem zawsze ma prawo i możliwość złożenia stosowanego środka odwoławczego od niekorzystnych orzeczeń Sądu. Wówczas podlega kontroli zarówno prawidłowość samego orzeczenia, jak i prawidłowość zastosowanych przepisów prawa procesowego i materialnego. Zarzuty tego rodzaju mogą być bowiem zawsze podstawą do wniesienia przez stronę środka odwoławczego.

W niniejszej sprawie postępowanie jest na etapie złożenia przez strony pierwszych pism procesowych. Pierwsza wyznaczona na rozpoznanie sprawy rozprawa została odroczone z uwagi na złożenie przez powódkę wniosku o wyłączenie sędziego referenta. Powódka nie wykazała zatem czy i jakie zachowanie sędziego uzasadnia w danej sprawie jej wniosek. Wszystkie okoliczności, na które powołuje się powódka dotyczyły innych postępowań, które podlegały kontroli instancyjnej. Z akt sprawy i samego wniosku powódki, jak również z zażalenia, nie wynika natomiast, że podniesione przez powódkę okoliczności mają jakikolwiek wpływ na niniejsze postępowanie, a w konsekwencji, że stanowią one okoliczności, które uzasadniałyby wątpliwość co do bezstronności sędziego referenta w danej sprawie.

Należy zaś w tym miejscu podkreślić, iż w aspekcie względnych podstaw wyłączenia sędziego z art. 49 k.p.c. istotne są nie subiektywne wrażenia strony o konieczności wyłączenia sędziego, lecz konkretne fakty, świadczące o różnym traktowaniu stron, nieprzychylności wobec jednej ze stron, co uzasadniać mogłoby obiektywnie istniejące podstawy do wątpliwości o bezstronności sędziego w danej sprawie. Tylko takie traktowanie może u strony (a także u obserwatorów postronnych) wywoływać wątpliwości co do bezstronności sędziego i stać się przyczynkiem do wyłączenia sędziego. Sama zaś potencjalna możliwość takiego zachowania sędziego i stosunku do stron nie stanowi uprawdopodobnienia okoliczności wyłączenia sędziego. Strona zgłaszająca wniosek o wyłączenie sędziego winna wykazać zatem, iż wskazane przez nią okoliczności wywołują uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego.

Należy również podkreślić, iż instytucja wyłączenia sędziego nie może zostać wykorzystywana jako środek przeciwdziałania ewentualnym naruszeniom prawa materialnego lub procesowego. W tym celu ustawodawca przewidział bowiem inne środki prawne, w tym środki odwoławcze. Powódka przekonana o błędności rozstrzygnięcia może zatem wnieść środek odwoławczy, a nie skuteczny wniosek o wyłączenie sędziego. Niezależnie od powyższego również w toku postępowania w procedurze cywilnej istnieje możliwość podnoszenia uchybień sądu poprzez wpisanie zastrzeżeń do protokołu rozprawy, podczas której do tych uchybień doszło, a co może następnie stanowić podstawę apelacji.

W judykaturze przyjmuje się, że niezadowolenie strony z przebiegu prowadzenia procesu, a nawet wadliwe prowadzenie procesu w skutek uchybień proceduralnych nie uzasadniają jego wyłączenia, (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1976 roku, II CZ 8/76 i z dnia 28 stycznia 2004 roku, II UZ 105/03, LEX). Nie ma przy tym znaczenia nawet okoliczność, czy takie uchybienia faktycznie miały miejsce. Przeświadczenie strony, co do tego, że sędzia prowadzi proces wadliwie, sprzeczne z regułami procedury cywilnej samo w sobie nie świadczy o stronniczości sędziego. (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 czerwca 2014 roku, IACz 1128/14, LEX)

Wniosek o wyłączenie sędziego mógłby być uzasadniony dopiero w sytuacji gdyby powódka uprawdopodobniła, a taki wymóg stawia przepis art. 50 § 1 k.p.c., że wskazywane przez nią uchybienia były wynikiem rozmyślnego działania sędziego i wyrazem jego negatywnego, emocjonalnego nastawienia do którejś ze stron, a w konsekwencji skutkowały uzasadnionymi wątpliwościami co do bezstronności sędziego referenta w danej sprawie. Tego powódka nie uprawdopodobniła.

Zarzut skarżącej naruszenia przepisu art. 49 k.p.c. należało zatem uznać za całkowicie chybiony.

Wobec powyższego zażalenie skarżącej na rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.